

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO



NASZE DZIEDZICTWO

KRONIKI

Kronika Hufca



„Spała”

^w
Paderborn

Paderborn, Niemcy

11. M.D.H. im. Bora Komeror Kungo
 12. M.D.H. im. H. Siker Kungo
 22. Z.D.H. im. Emille Plater

HAUTERN
 Camp B 10



13. M.D.H. im. Jodeusza Kosciuszki
 10. M.D.H. im. Gr. H. Hothi
 23. Z.D.H. im. Mari Konep nichij

Augustdorf
 Camp 33-130

M. Gr. Zuchow „Indian“
 2 Gr. Zuchow „Kvasholud“

20 M.D.H. im. Jul. Horachij
 21 Z.D.H. im. Em. Plater

HÖXTER
 D.P. Camp 31/161

Koed. Gr. Zuchow „Czar“



Km 65



PADERBORN
 D.P. Camp 8

3 M.D.H. im. pte Lisa Kubi
 4 Z.D.H. im. Emille Plater
 M. Gr. Zuchow „Indian“
 2. Gr. Zuchow „Lesnych Ludkow“



Grudzien 1946r.

Koniec roku zainicjował się imponującym listą 180 sprawności zdobytych przez hufiec w ciągu całego jego pracy. Mimo tego sukcesu, grudzień stał się krytycznym momentem dla hufca, spowodowany likwidacją ośrodka polskiego w Augustdorf, a co za tym idzie rozpraszaniem i zmniejszeniem drużyn hufcowych.

Mimo to praca hufca dalej nadal ogólniejsze się o swoim tylko podarunku.

Skon. 35 - dmkow 13 - dmkow 47

lec. st. 12 - mł. 3 - up. 2 - h-o-1 - H-R. 2-

Z całego hufca przetrwała tylko 20-11-011 - samodzielny zespół zwiński "Kojące" i kochankowa grupa zmkow. Pod koniec grudnia przenieśliśmy się do Kasterhorn Krąg St. Hore. im. J. K. mł. skł. leżony naprawił swoje prace Krąg konit 10 dmkow i dmkow. - Kmda. hufca organizowała "Skł. B. Hore. kochankowy "Opłatek" hore.

Styczeń 1947r.

Mój brak przyniósł nam zmniejszenie naszej pracy w Huf. w. Krąg St. Hore. i Kasterhorn, wysłano o ośrodek Kasterhorn "Jozefka" i dmkow b-ym styczniu, mimo wielu trudności. Kmda hufca nawiązała z tym czasie serdeczne stosunki z Helfre Officarem miejscowego Teamu Hore b- p. Overbozem (leżony jest sam skautem norweskim). Pomoc jego listnie udzielona pozwoliła ogromnie zmkow i dmkow na umocnienie się.

Kronika Hufca Harcerzy

im. gen. Wł. Sikorskiego.
w Lechowie.



DZIEŃ MYŚLI BRATERSKIEJ

Wieczorem, w świetlicy Hufca Harcerzy zebra-
ła się młodzież obu Hufców. — gdzie odbył się
kominek poświęcony Myśli Braterskiej urządzony
staraniem harcerzy. —

Dzień Myśli Braterskiej

22. 2. 1857  22. 2. 1948

Złączeni węzłem braterskiej miłości
Zwyciesko płyniemy wśród życiowych fal
Przed nami jutro jasniejszej przyszłości
Z nami potęgą, naszych czynów stal.

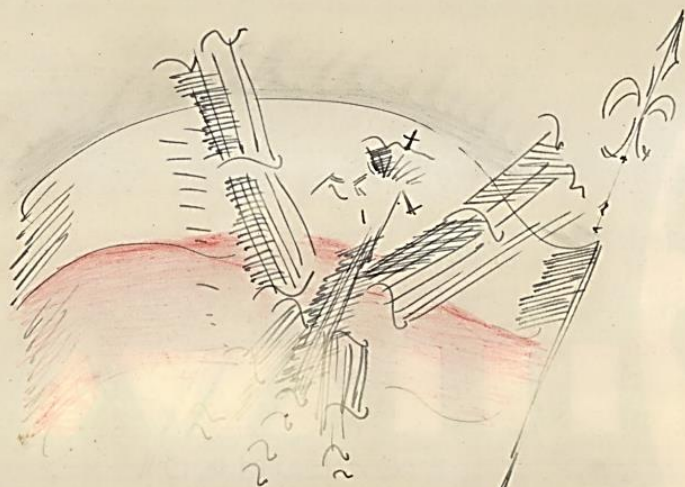
Dłoń z dłonią wiąż, przez życie daj,
Pelen nadziei odnotuj,
Czynem swym świeć, jak orzeł lec
W świat prawdy piękna i cnoty.

WIECZÓR TAŃCA i PIEŚNI LUDOWEJ

W dniu 17-I-48r. na terenie 2^{go} obozu
odbył się wieczór tańca i pieśni ludowej
staraniem i przy udziale naszego hrabca. ???

Pomimo niezliczonych trudności i
dużych przeszkód - wieczór udał się -
- doskonale i dał nie tylko przyjemne
i miłe spędzenie czasu, lecz także dał
dobry dochód. Całkowity dochód
został wysłany do Warszawy - na
odbudowę kościołów.

Swoim udziałem Druhenki dobrze
posłużyły sprawie Polskiej!.



Hufcasi farce skreślimy
na pamięć
W. Ruben

Łuków 1. II. 48.

1/2/48
Hufcasi

KRONIKA HUFCA HARCERSKIEGO

imienia

WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO

w Hohenfels -

- LECHÓW -



ROK 1945



Litwo, Ojczyzno, moja! ty jesteś jak zdrowie
Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,
leko cię stracić. Daj się pięknosci Twojej w całość oddać
Widzę i opinuję, bo tęsknię po Tobie.

(Adam Mickiewicz)

Tęsknię i to jeszcze jak, tęsknię. Miałem garstkę harców
polskich, musiałem zabrać od Ojczyzny, pełniłem więc
świątek dla niej. 14, 15, 16 maja 1945 r. ankami armii amerykańskiej, przybyliśmy do Hohenfels Polacy.

Przybyliśmy z miejsc różnych; jedni z niemieckich obozów
koncentracyjnych i od warunków przymusowej pracy, reszta
jako ewakuowani z okresu powstania warszawskiego.

Od między nami byli działacze Z.H.P., bojownicy z byłego
Związku Walki Zbrojnej i tajnych organizacji, reszta powstanie
z A.W.



Durzyn, Niemcy

*L. H. P. w Niemczech
Flurac Harcerk „Polska”
Durzyn Wildflicker.*



*II. Durzyna „Polska Wschodnia”
im. Marii Curie-Skłodowskiej.*

14.11.1946.

Malina.

Maliny łatwo rosną chętnie na garstkach porzeczki w miejscach dobrze nasłonecznionych. Kwiaty malin są 1-1,5 m wysokości, kiedy nie są ostro zapylane na całej swojej powierzchni. Liście są duże, nieopryskane, ciemnozielone, składają się z 5 blaszek liściowych. Kwiaty białe, pięciopłatkowe. Owoc koloru malinowego, soczyste i krometyczne. Należy z młodych liści, kiedy i jagód malin jest doskonałym środkiem na poty.



Skrzyp.

(*Equisetum maxima*, *Equisetum Telmateja*).

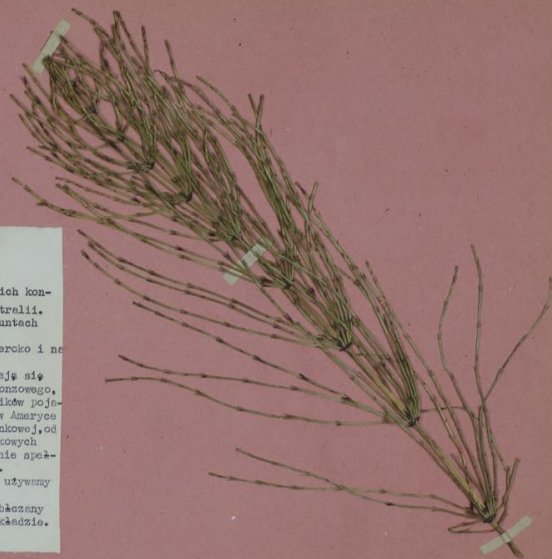
Skrzyp spotykany jest prawie na wszystkich kontynentach oprócz Afryki tropikalnej i Australii. Rośnie skrzyp w zacienionych lasach, na gruntach po-duszkach i śpachach.

Każda grubość ośnika rozgałęzia się szeroko i na metr głęboko.

W końcu marca i początkach kwietnia zjawiają się pędy owocujące, 15-20 cm wysokości, koloru brązowego, budowy kolanowej. Po wysypieniu się zarodników pojawiają się pędy zielone 50-100 cm wysokości (w Ameryce do-cho- do 120 wysokości) budowy kolanowej, od każdego kolana odchodzą kłosa-ryżki szpilkowych listeczków też kolanowej budowy. Pędy letnie spełniają czynność zasilania kłosa-ryżki w pokarm.

Pędy letnie zbieramy, starannie suszymy i używamy na- peru przy gru-licy płu- c.

Skrzyp zawiera kwas skinitowy, krzemowy, jabłczany oraz substancję ściągającą o nieznanym składzie.



KRONIKA

KURSU DRUZYNOWYCH.

- DURZYN -

od 15.2.46 - do 28.2.46.



Patrzcie na Komendę naszą
Czy to nie Pat i Potachon

Zostep, Dwulwi puszy

Duryn 25. II. 45.

W Fuldzie.

Wore kurwili suchnate
Zimna i grodu strig cote.
Bo dris' simadama m'e miary,
Wige lewne na wogach staty.
Bo Fulda uroda kochana
wie pomyslata od rana
o simadama ota snych epoci
Wige karcia z kurwilek si' ztolei.
I knyri si' jak uore
Bo co ona miuna o Borie
Ze kowenolauka m'e obata
By jej churyma simadame dostata.
Ilusykawei uroda gnoj
Zotyolli sieu pomagaj
Tekki simieriek very panyry,
A zotyolek uadai rusy.
Karcia mife idrie w drog,
drosenys m'e pool uog,
Uer m'e dristere si' kichwali
Bo perkesim dris' agtodunia li.
Moie si' i man to zolary,
wore perkesiere pocietis stony.
A to uornet cyklo lyma
Ze si' z grodu - gTowa kiwa

"bucny Puszy."





Przyrzeczenie harcerskie

Mam siostrę wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce,
nieść chętną pomoc bliźnim, być posłuszną prawu harcerskiemu.

Prawo harcerskie

Harcerka służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.

Na słowa harcerki polegaj jak na kamieniu.

Harcerka jest pozytywna i niesie pomoc bliźnim.

Harcerka w każdym widzi bliźniego, a za siostrę uważa każdą inną harcerkę.

Harcerka postępuje po rycersku.

Harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać.

Harcerka jest karna i posłuszna nakazom i wszystkim swoim przełożonym.

Harcerka jest zawsze pogodna.

Harcerka jest oszczędna i ofiarna.

Harcerka jest czysta w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu nie pije napojów alkoholowych.

Regulamin wewnętrzny drużyny

1. Nazwa.

Drużyna nosi nazwę: 3 Valivodzka Drużyna Harcowników „Młody las” im. Marii Curie Skłodowskiej.

Drużyna powstała na podstawie Statutu Z.H.P. podlega w Komendzie Hufca Harcerskiego w Valivade, zarejestrowana dnia 30 III 44 roku rozkazem L. 2. Ind. Eksp. Inst.

Drużyna wchodzi w skład III Drużyny Hufca Valivadzkiego, istniejącego na terenie II szkoły powszechnej im. Adama Mickiewicza w Valivade

2. Cel.

Celem drużyny jest wyrobienie charakteru i zaradności życiowej, przygotowanie do służby dla polski droga samonychania metodami skautowymi. Drużyna pracuje systemem zastępowym

3. Członkowie.

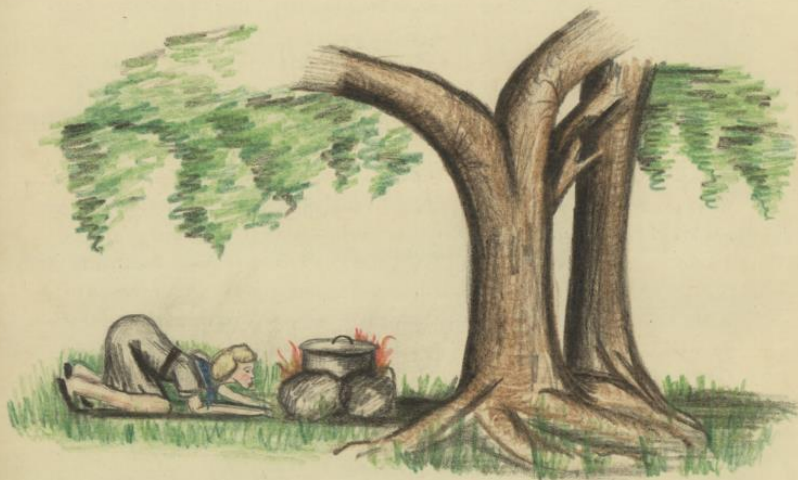
Członkiem drużyny może zostać każda uczennica 2. sch. pow. ciesząca się dobrą opinią, która ukończyła 11 lat życia zgłosiła swój adres, przynależność i w stosunku do której dom i szkoła nie zgłoszą zastrzeżeń. W stosunku do niecharectki obowiązują okres próbny w czasie którego kandydatka

4. Obowiązki członków drużyny.

1/ Postępowanie w życiu codziennym według Prawa harcerskiego

chciało się palić, kąpatyśmy się w meczce. Gotowanie sprawiło naszym dziewczynom nie-
mało kłopotu, ale obiad był wspaniały. Czas popołudni spędziliśmy na zabawach i na...
szarowaniu rondli.

Nad wieczorem zabraliśmy się do zwijania biwaku. Go możliwym, zatarciu śladów ruszy-
liśmy do osiedla. Opalone, trochę brudne ale
wzruszające i wesołe, skroczyliśmy ulicami osiedla.



Hasło drużyny
na rok 1945-6

Precz z bezczynnością,
podajmy sobie
siostrzaną dłoń.


Kłobowska Jadwiga.

Kot Włodyśław
siostrzani
Jadwiga Hęga.

Przybylska Helena
Boszczyńska Olga
Kuczyńska Krystyna
Kępcówna Inna


Władysław Włoch. Harceński

Stanisław Anna
Siostra Lusia
Boszczyńska Lidia
Wasiuk Eliza
Rafał Halina.

„Mówki”

Wizimirska Zofia
Gromadzka Zofia
Gimza Zofia.
Hypijewska Krystyna
Przychodna Józefa
Piogonka Czesława.
Szulagowska Danuta.
Siara Teresa.

„Pszczółki”

Kosiba Danuta
Kurciel Genowefa.
Siostra Lucja.
Moroz Teresa
Somaszewska Krystyna
Morys Stefanowa
Broniewska Antonina.

„Kwiatki”

Oleś Teresa
Adamczak Kamila.
Chmura Genowefa
Dünig Krystyna

Walwade 8-VII 1945+.

Lednie słońko nychyliło się zza jasnych chmur,
 a wokół naszymi ruch. Tu i ówdzie biegają dru-
 ny, druhowie, a nawet małe zuchy biegają od
 gromady do gromady. Po mszy św. odbyła się
 defilada. Rozpoczęły ją drużyny harcerskie.
 Udała się dość dobrze. Zuchy wyglądały wspaniale. Toteż
 jak grzyby po deszczu poczęły rosnąć gromady zuchów.
 Każda gromada ma swoje tradycje, swoje znaki i swój
 znak - totem. Najładniej wyglądały Cyganki.



"Słoneczne Promyki"

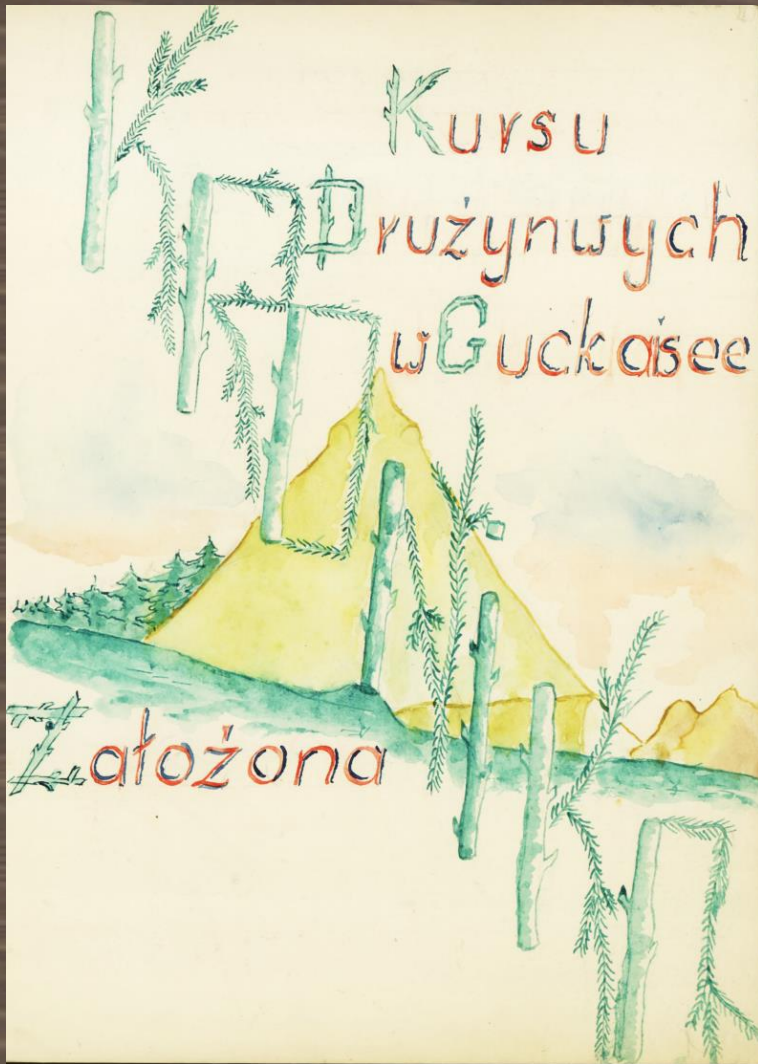
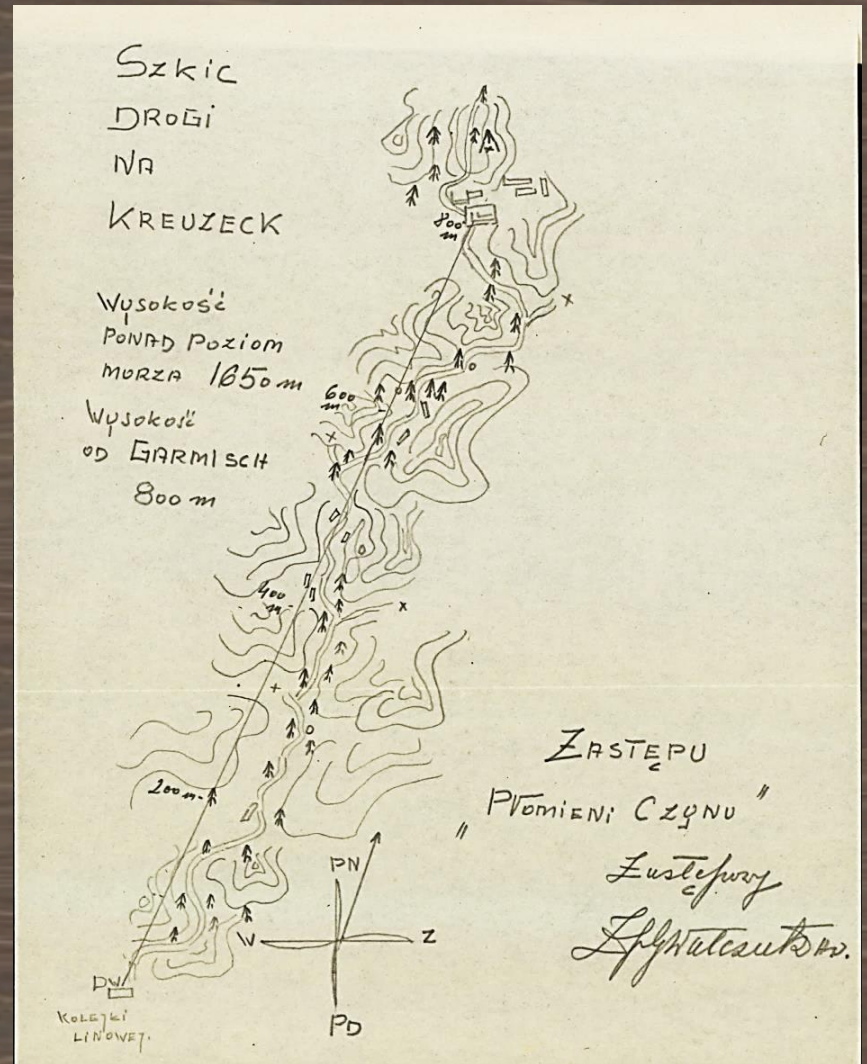


"Polskie Pszczółki"



"Biedronki"

Jest ich jeszcze więcej jak: "Słoneczne Promyki", "Biedron-
 ki", "Polskie Pszczółki", "Polskie Świduszka" i inne.
 Indianie też wyglądali wspaniale, jadąc koczowali
 i napadali na białyń. Po defiladzie wszyscy rozbiegli
 się do domów.



Humor

Panie! Czy pan zna przysłówie
ujrzeć Neapol i umrzeć?

— Owszem...

To niech pan mu się dobrze
przyjrzy, bo skrzydło
zaczęło się palić!..

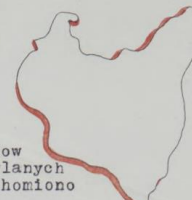


Gdy po ćwiczeniach wolny mamy czas...



Peluś, jedziesz do Argentyny???
A co będzie z tym okręt ułonie???
Co ciebie obchodzi cudzy okręt!!!

Z POLSKI



Dotąd uruchomienie na Pomorzu Zachodnim 37 zakładów
metalurgicznych, dalej 43 fabryki materiałów budowlanych
38 większych tartaków i pewna ilość smolarni. Uruchomiono
większość istniejących elektrowni.

W roku ubiegłym Centralne Warsztaty Poznańskie wyprodukowały 425 lokomotyw, 1075 wozów pasażerskich i 3000 wozów towarowych. Plan produkcji przekroczono o połowę.

Radio warszawskie nadawało audycję, która miała na celu zapoznanie słuchaczy z linią przewodnią polityki ministerstwa handlu zagranicznego i żeglugi. Z audycji tej dowiadujemy się następujących szczegółów: Tendencja ogólna jest import artykułów masowego spożycia. Wyjątkowo sprowadza się cudzoziemskie artykuły zbytku o ile partner stawia to za warunek równoczesnej sprzedaży artykułu niezbędnego (tak np. zakupiono partia wina rumuńskiego aby móc nabyć naftę rumuńską). Reguła jest zmonopolizowany państwowy handel zagraniczny, ale przewidziane jest udzielanie licencji prywatnym przedsiębiorstwom w pewnym zakresie, którego audycja nie podaje.

Dnia 13 bm. Radio Warszawa podało, że "bandyci z N.S.Z'etu" wysadzili w powietrze pomnik, postawiony dla uczczenia armii czerwonej, w Łodzi.

CZY WIESZ?



....ze, człowiek ma możliwość życia w przeciągu około 130 do 150 lat. Jest to wiek, który można osiągnąć żyjąc tak jak Pan Bog przykazał, i mając najodpowiedniejsze warunki bytowania. Według wiec Dr. Klumppa dług naszego pobytu na ziemi zależy przede wszystkim od następujących czynników: jedzenia, ćwiczeń fizycznych, świeżego powietrza, światła słonecznego, witamin, długości snu, zimnych kąpieli, używania napojów alkoholowych tytoniu. Samo przez się rozumie, że te 2 ostatnie skracają wiek życia ludzkiego, a specjalnie, gdy są nadużywane.

....ze, mała bomba cylindryczna o 3 stopach długości i pół cala średnicy wytwarza światło o zawrotnej sile 170.000.666 świec. Pozwala ona samolotom na robienie dokładnych nocnych zdjęć fotograficznych w czasie nalotów i lotów wywiadowczych. Zdjęć tych dokonuje się automatycznie — obiektyw aparatu otwiera się akurat w czasie wybuchu magnezji.

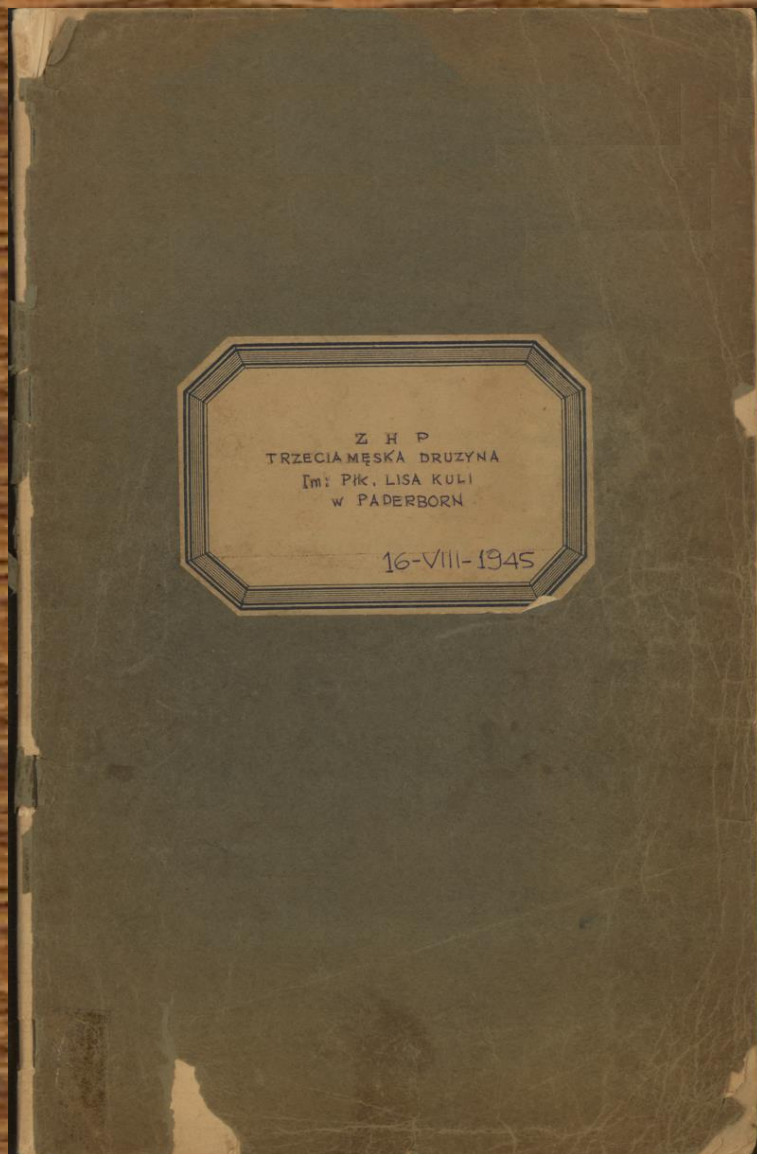
.... ze, konieczność wojenna spowodowała zbudowanie ruchomych elektrowni na kołach. Pozwalają one w szybkim tempie zaopatrzyć w niezbędny prąd elektryczny świeżo oczyszczone tereny od nieprzyjaciela. Wydajność takiej elektrowni sięga 5.000 kilowatów.

Kochanej Pani Opiekunce
w Miu Imienin

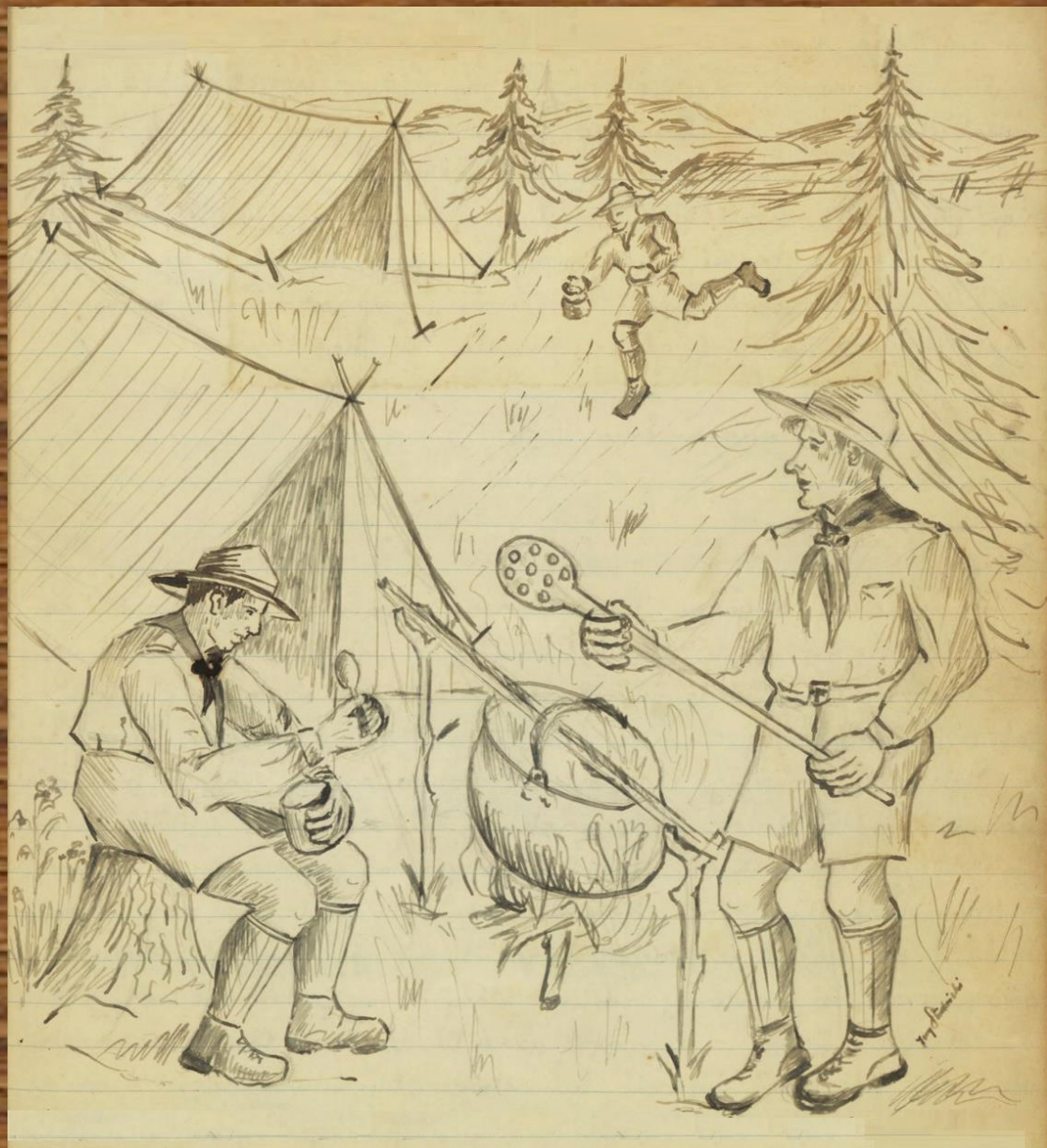


Karcerstwo O. U. P. № 5.
Teheran, dn. 23. V. 43r.





Paderborn, Niemcy







ZWIĄZEK **H**ARCERSTWA

Polskiego

II^{gi} OKRĘG

WSCHODNIA FRANCJA

Algrange, 1959 rok.

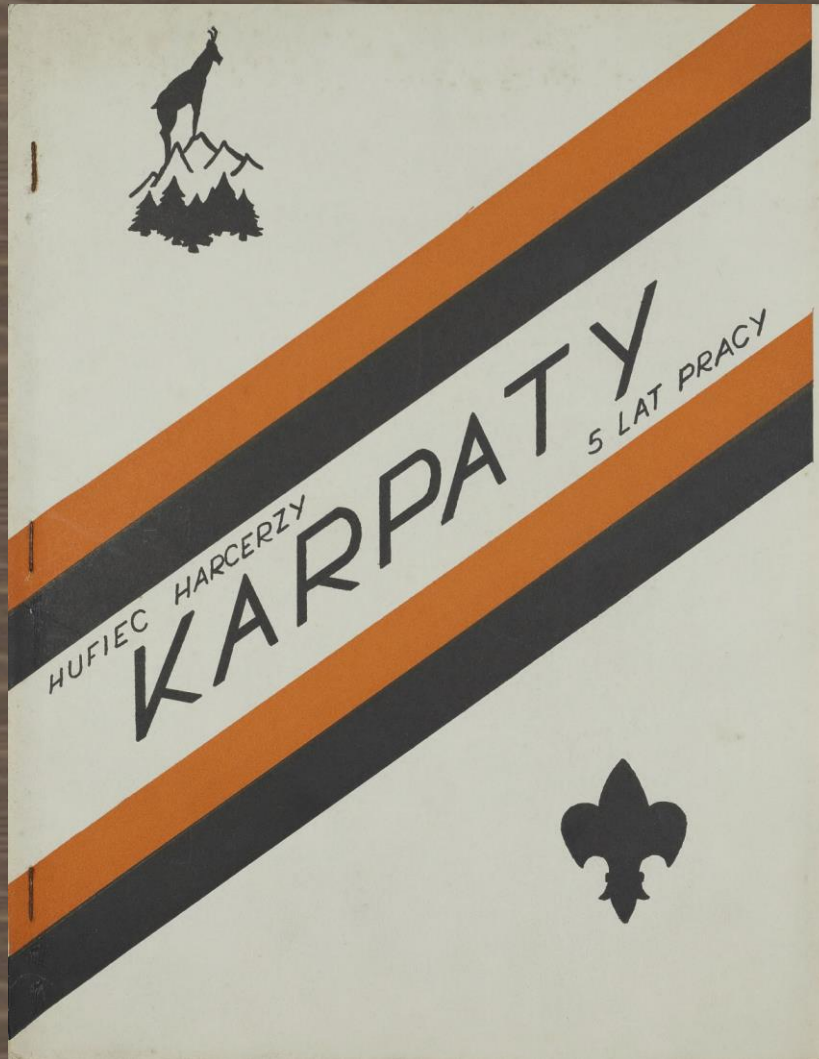


1932. Drużyna
Algrange z
panem Kukuryk.
Bolesław nauczy-
ciel.

1932- Pan Łaciński
Harcerki i har-
cerze z Hektan-
ge Grande na
wycieczce w. Saint-
Michel



1933- Dz. har.
Łukaszek i
Komendant
Okregu wizi-
tuje druž. Pierre



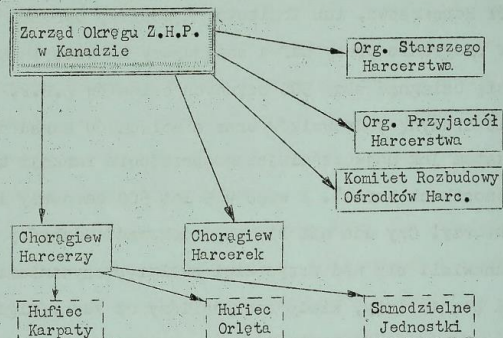
POCZĄTKI

Powstanie hufca harcerzy "Karpaty" w Ontario miało miejsce późną jesienią 1953 roku, a więc prawie 5 1/2 lat od chwili obecnej. Te 5 lat pozwala nam dzisiaj na spojrzenie wstecz z perspektywy czasu i na refleksje co do naszych wysiłków i osiągnięć.

Już od roku 1951 grono instruktorów i sympatyków harcerstwa starało się o rozprzestrzenienie i ugruntowanie idei harcerskiej w Kanadzie. Choć gdzieś-niegdzie istniały drużyny, odczuwało się brak sprężystej organizacji, z wyraźnie zakreślonymi zadaniami i sferą działania. Taką właśnie organizację miał być hufiec. Zaczynaliśmy z bardzo mizernymi środkami, lecz z wielkim zapałem i przekonaniem o słuszności i celowości naszej pracy. Stan jednostek harcerskich na terenie hufca wynosił w tym czasie 60 zuchów i harcerzy, a majątek hufca zamykał się okrągłą cyfrą 0.

Wysilek naszej pracy miał pójść po linii zorganizowania jednostek harcerskich i wzmocnienia więzów organizacyjnych i osobistych ze sobą je łączących, wciągnięcia do pracy harcerskiej dużej ilości ludzi i pozyskania poparcia szerokiego przekroju społeczeństwa. Tak więc pierwszym zadaniem komendy hufca było stworzenie "Kadry" pracowników harcerskich, którzy potrafiliby rozszerzyć i utrwalić zasięg pracy harcerskiej. Po kilkutygodniowych przygotowaniach została

"RODOWOD" KARPAT.



Komenda Hufca 12

Drużyny harcerzy i wędrowników :

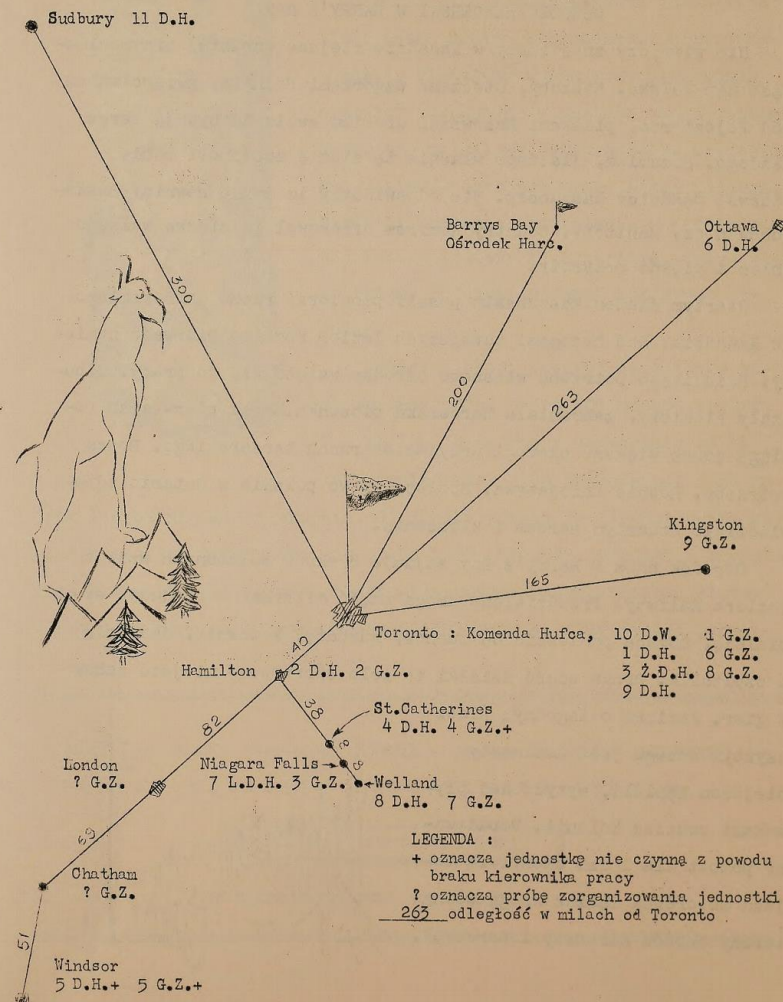
1.D.H. im. Zawiszy Czarnego	31
2.D.H. im. św. Andrzeja Boboli	17
3.Ż.D.H. im. króla Bolesława Chrobrego	48
4.D.H. Andrzeja Małkowskiego	24
5.D.H. nieczynna - brak kierownika pracy -	-
6.D.H. im. ks. Maksymiliana Kolbe	22
7.L.D.H. im. Żwirki i Wigury	17
8.D.H. im. hetm. St. Żółkiewskiego	22
9.D.H. im. przeora Kordeckiego	57
10.D.W. im. majora Chubali	14
11.D.H. (próbna)	14

Gromady zuchów :

1.G.Z. Indian	21
2.G.Z. Orleń	15
3.G.Z. Wyrwidębów	12
4.G.Z. nieczynna - brak kierownika pracy -	-
5.G.Z. nieczynna - brak kierownika pracy -	-
6.G.Z. Juhasów	22
7.G.Z. Zbójników	14
8.G.Z. Łuczowników	50
9.G.Z. (próbna)	22

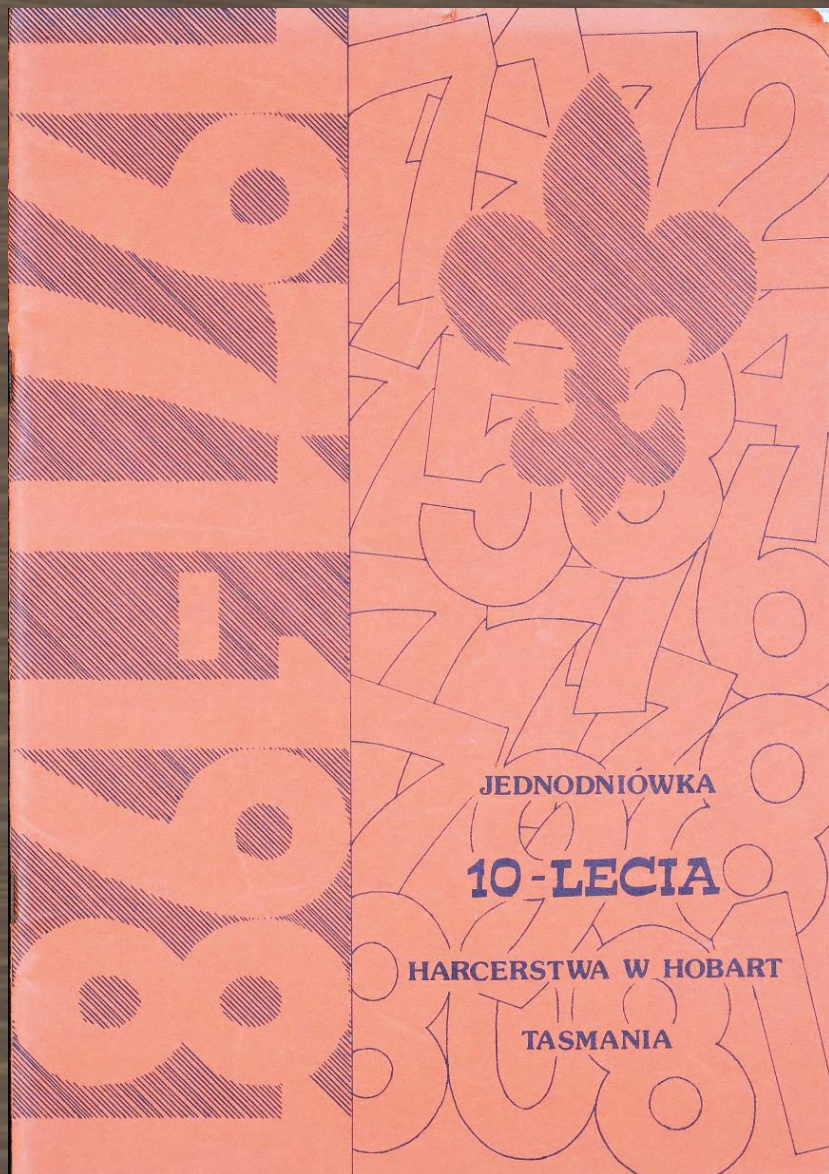
Razem stan hufca Karpaty : 414

SCHEMATYCZNA MAPKA POKAZUJĄCA ROZRZUCENIE JEDNOSTEK HUFCA KARPATY.



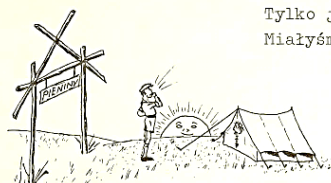


Wentorf, Niemcy,



NA OBOZIE PIENINY

Na obozie Pieniny
Były wielkie przygody.
Tylko jeden był kłopot:
Miałyśmy chętkę na lody.



Każdego wczesnego ranka
Coś nas raptem budziło.
Głośny był ten gwizdek,
A nam wciąż się coś śniło.

Na warcie nie było przyjemnie,
Harcerki bardzo się bały.
A w tym samym czasie
Wszyscy harcerze spali.



W pobliżu płynęła rzeka,
Stamtąd brałyśmy wodę,
Mogłyśmy też w niej pływać,
I koło niej myć głowy.

Na obozie było fajno,
Były wielkie przygody.
Tylko jeden był kłopot,
Pragnęłyśmy mieć lody !



Hania Kowaluk, pion.
Irenka Matuszek, pion.
Marysia Stepińska, trop.
Obóz "Pieniny"
styczeń 1980r.



Rsiega

Gromady

„Piastowe 

 Pszczółki”

W

Bridgeport — Conn.



JEDNA Z WIELU KRONIK PRACY ZUCHOWEJ

W A R G E N T Y N I E

KOLONIA ZUCHOWA "HARENDA" - Rok 1975

poniedziałek 13.7.57

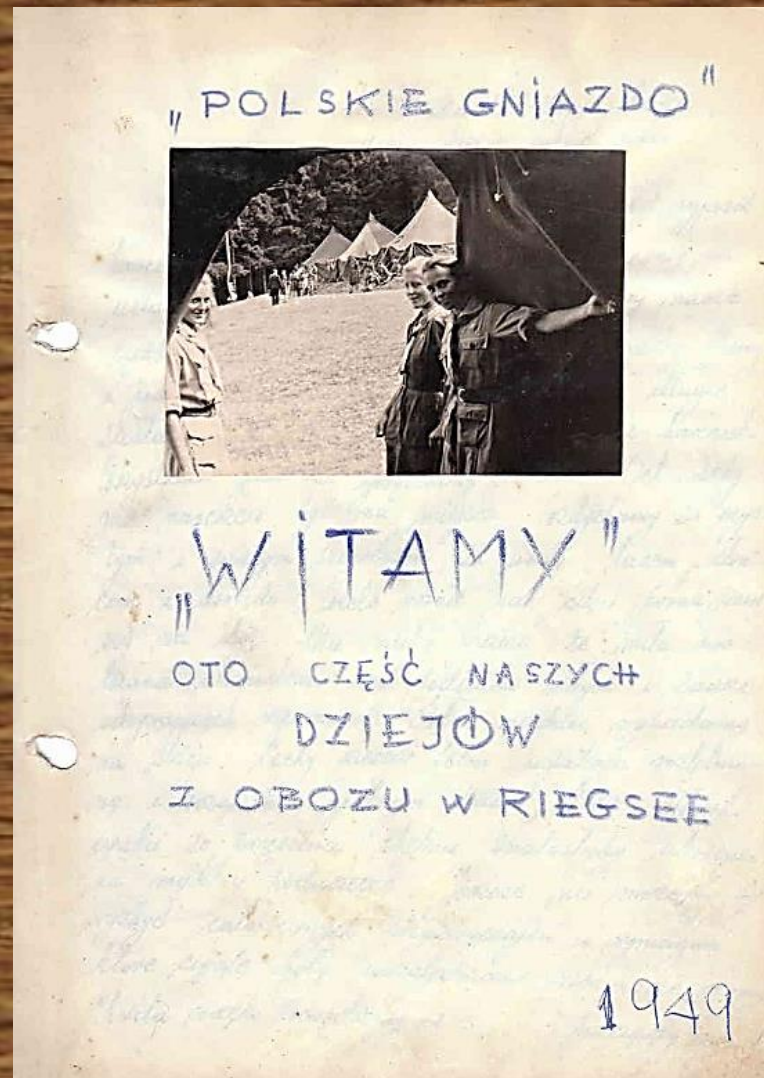
Rozpoczynamy sprawność
"Gorala".

Ku mej kołysce leciał od Tatr
o skrydła orle otarty wiatr,
o limby, co się patrzy w uroisło,
leciał i suniał nad mą kołyskę...



My zuchy z Kolonii "Harenda",
magniemy zdobyć sprawności
"Gorala",

[illegible]



Riegsee, Niemcy



Raz harcerzem - zawsze harcerzem
Raz harcerką - zawsze harcerką

Z L O T
75-LECIA
ZWIĄZKU
HARCERSTWA
POLSKIEGO

10 - 24 SIERPIEŃ, 1985

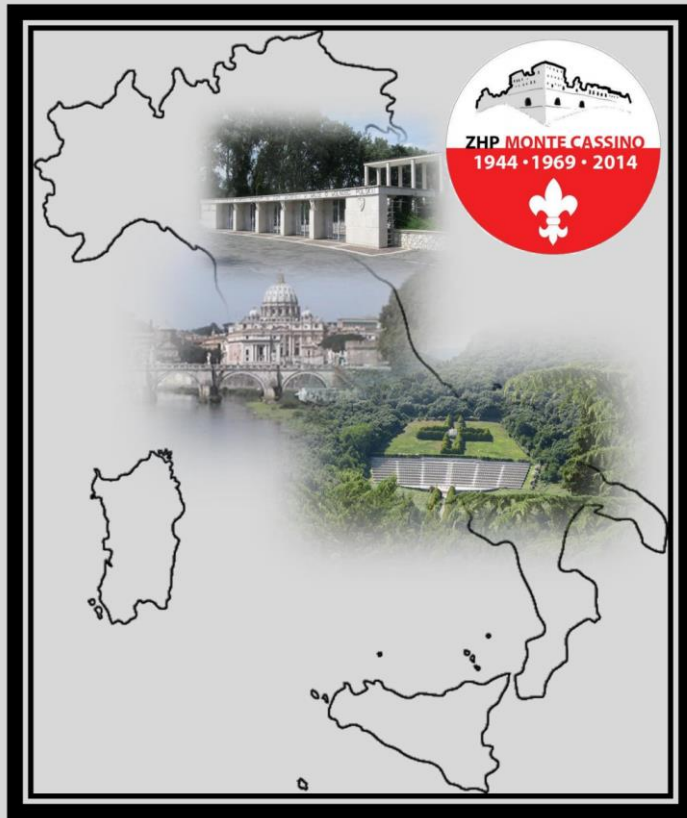


W LAKE OF ISLES
NORTH STONINGTON, CONNECTICUT

MATERIAŁ ZEBRAŁ I UŁOŻYŁ
DH HM. STANISŁAW KWIECIEŃ,
KMDT CHORĄGWI HARCERZY W USA

ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE
HARCERZY-AMATORÓW

WYDAWNICTWO
PAMIĄTKOWE



**ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
RZYM – BOLONIA – CASSINO
MAJ 2014**



Nasz przyjaciel, wieloletni Opiekun Emigracji, Arcybiskup Szczepan Wesoły,
w rozmowie z pwd. Zosią Mrozek - Folkierską.



Bawimy się na kominku z dziećmi Polskiej Szkoły w Rzymie.



Od lewej: Konrad Ledóchowski,
Marek Iczkiewicz, Jan Lasocki

Od lewej: Alicja Parol, Anna
Markowska, Linka Protasiewicz



Od lewej: Basia Stadnik, Kasia Typiak, Marta Hermańczyk, Joanna Dombek,
Grażyna Kowalewska, Anna Schafer, Zosia Mrozek - Folkierska, Wanda Ptak

Bitwa o Monte Cassino była jedną z najkrwawszych w historii II Wojny Światowej. Jednak dla mnie, do niedawna, historia ta była jedynie faktem nie wzbudzającym większych emocji. Zmieniło się to gdy miałam zaszczyt uczestniczyć w obchodach 70. rocznicy tych wydarzeń. Poznałam potomków walczących tam bohatersko polskich żołnierzy. Te kilka dni pozwoliły mi na przeżycie historii... Od tego momentu, wydarzenia na Monte Cassino sprzed 70 lat, żyją we mnie i z każdym wspomnieniem uroczystości, potęgują moje emocje i budzą świadomość, że chociaż nie jestem spokrewniona z żadnym z bohaterów tych zajęć, to jako Polka, winnam pamięć o Nich i ich walce pielęgnować i przekazywać dalej...

Ogromnie mnie wzruszył widok harcerzy i harcerek pełniących wartę przy każdym grobie, a udział ważnych osobistości sprawił, że poczułam się wyróżniona i dumna, iż mogę uczestniczyć w tak wzniosłych chwilach.

Marta Hermańczyk asp.

20 lat temu miałam zaszczyt być tu po raz pierwszy w 50. rocznicę jako uczestnik obozu wędrownego. Przy pomniku 5 KDP złożyliśmy prochy gen. Klemensa Rudnickiego – mojego dziadka. W tym roku miałam ponowny zaszczyt wraz z bratem Pawłem, który był tu po raz pierwszy, oddać hołd Poległym. Byliśmy tym głęboko wzruszeni.

Szczególnie pamiętnym momentem dla nas było dojście do pomnika 5 KDP wraz z hm. M. Iczkiewiczem, pwd. K. Ledóchowskim i h.o. F. Gąsiorkiem. Tam złożyliśmy hołd naszemu dziadkowi i wszystkim poległym. Dh Marek przyniósł ze sobą sztandar Czarnej Dwójki. Jako instruktor, harcerz i wnuk dziękuję wszystkim z naszej organizacji, którzy mogli wziąć udział w tych uroczystościach. **Żebyśmy nigdy nie zapomnieli!**

Piotr Czerniajew phm.



Księżę Harry przechodzi obok K. Jasińskiego,
A. Markowskiej i R. Jankowskiego



Jeden z pamiętnych momentów był na cmentarzu Commonwealth kiedy grupa młodzieży nowozelandzkiej zaczęła tradycyjną „hakę”. Zatrzymałam żonę (która w tym momencie z aparatem szła za Księżciem Harry), aby zrobiła zdjęcie tego pięknego obrzędu. Dalsze maoryjskie śpiewy i tańce oddawały hołd Poległym.

Konrad Kaptur pwd.

Klasztor na szczycie oraz strome boki wzgórza to najpiękniejszy widok z cmentarza, który kryje w sobie tyle smutku i cierpienia. Stanie tam ze sztandarem w ręku było przeżyciem niecodziennym gdyż czułam w sobie ogromną dumę z tego, że mogę oddać hołd tym którzy wywalczyli dla mnie wolność.

Joanna Dombek st.och.



"W gromadach i drużynach....."

1956 - 1996

HUFIEC WILNO



HUFCOWI HUFCA HARCERZY "WILNO"

1956 - 1964	śp Hm. Jan Gabański
1964 - 1965	śp Hm. Jan Orysik
1965 - 1969	Phm. Zbigniew Śinicki
1969 - 1973	Hm. Wacław Mańkowski
1973 - 1975	Hm. Czesław Pukacz
1975 - 1978	Hm. Witold Szablewski
1978 - 1982	Hm. Ryszard Wdowczyk
1982 - 1988	Hm. Jan K. Parkola
1988 - 1993	Hm. Andrzej Borowy
1993 -	Hm. Marek Szablewski

J. Gabański
J. Gabański, H.O.
p.o. hufcowy.

J. Orysik

Z. Śinicki
p.o. hufcowy

W. Mańkowski
W. T. Mańkowski, hm.
hufcowy.

C. Pukacz
hufcowy

W. Szablewski
hufcowy

R. Wdowczyk
R. Wdowczyk, hm.
hufcowy

Jan K. Parkola
hufcowy

A. Borowy
hufcowy

M. Szablewski





ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIGO
OKRĘG WIELKOBRYTYJSKI
CHORĄGIEW HARCERZY
HUFIEC "WILNO"

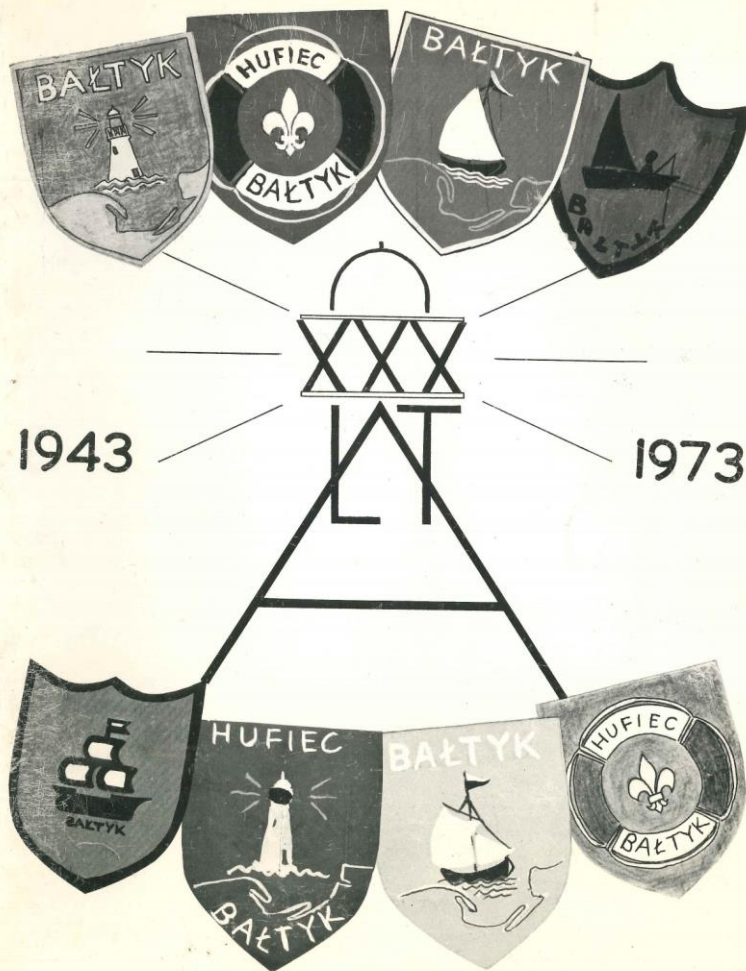
50 - cio LECIE HUFCA







JEDNODNIÓWKA HUFCA HARCEREK „BAŁTYK” — LONDYN



Pieśń o Bałtyku

Wolności słońce pieści lasur,
Łódź nasza płynie w świat daleki,
Z okrętu dumnie polska flaga
Uśmiecha się do złotych fal.

I póki kropla jest w Bałtyku
Polskim morzem będziesz ty -
Bo o twe wody szmaragdowe
Płynęła krew i nasze łzy!

Płyni polska floto, płyni na krańce,
Już z dala brzmi zwycięstwa śpiew,
I nie oddamy cię, Bałtyku,
Zamienisz ty się pierwszej w krew.

I póki kropla jest w Bałtyku
Polskim morzem będziesz ty -
Bo o twe wody szmaragdowe
Płynęła krew i nasze łzy!

Gromady w "Bałtyku"



Pszczołki
przy Pszku Gloucesternd.
przewodzą: E. Łodzinśka
i D. Hierowska

Jaskółki
Brookley

przewodzą: Basia
Kaczmarek



Mazowszanki
Żelonia, przewodzą: Basia Ochotowska
i E. Sacha



Bratki
Clapham

przewodzą: Jasia Zakrzewska,
Krysia Świrżewska,
Danusia Szczur.



Borsztynowe Serduszk
Willesden, przewodzą: Wionka
Kyszkowska i Dawidzia Makułowicz



Krasnoludki
Ealing, przewodzą:
T. Ciedzińska i
M. Włoczyńska



Szarotki
Chiswick, przewodzą:
Lila Skapska i
Anita Galas

Grzybonye Ludki
Wimbledon, przewodzą:
Maryjka Chmielewska
i Jula Szymonowska



Sarenki



High Gate
przewodzą:
Ela Kowalska,
E. Nudkowska,
Kamila
Twardowska



Biedronki
Crystal Palace,
przewodzą: Malgosia Magińska
i Wionka Magin

Tak się dziwnie plecie....

Byłam z mamą w kościele. Po mszy podeszła do mnie dziewczynka, którą trochę znałam i powiedziała mi, że jedna "pani" chce ze mną rozmawiać.
"Pani" powiedziała mi, że jej się wydaje, że mogłabym być dobrą harcerką. Czy chcę? Tak zostałam harcerką. A tą "panią" była Jadzia Chruściel.

Ksiądz Gogoliński zdobył dla naszej kolonii Zuchowej ileś tam funtów masła, które trzeba było zawieźć do Londynu na kolonię. Więc powiedziałam. Ledwo przyjechałam zmęczona drogą i dźwiganie ciężaru, już Hanka mnie pociesza: "Nie będziesz się mudić" Zuchy wróć dopiero na obiad, ale zarozumiał cię z Damusią! Chodź!"

- Damusia właśnie robiła kolonijne pranie. Uprałyśmy razem 75 par majteczek, fury skarpet i mundurki dla całej gromady. Pomałuśmy się przez ten czas dobrze! Co to za Damusia? - To Dana Poniatowska-Bogdanowiczowa.

Z Daną pojechałam odwiedzić obóz międzynarodowy w Windsor Great Park. Miała z nami spać w małej "dwójce" mała dziewczynka, która też przyjechała w tym samym celu. Ale nie spała! Całutki czas podparta na łokciach wpatrywała się w noc i wsłuchiwała w ciszę. Oto pierwsza noc pod namiotem dhu Joasi Laskiewicz-Bernasińskiej.

Zadzwoniła dhna Naczelniczka, że przyjechała do Londynu harcerka z Australii. Czy możemy się z nią skontaktować - oprowadzić po Londynie?

- Skontaktowałyśmy się! Harcerka z Australii to Botena Dziągiewska, czyli nasz Kangur, która chociaż ciągle myślała o ciepłych krajach - przez lata pracowała w "Bałtyku".

Warta....

Jak miałam wartę na obozie, to nawieszałyśmy menażki różne inne rzeczy, co robiły dużo hałasu, więc jakby był podchód, tobyśmy od razu słyszały, że ktoś idzie. Ale nikt nie przyszedł.

Bardzo późno w nocy usłyszałyśmy dużo hałasu, wyszłyśmy z namiotu, żeby zobaczyć kto to był, a to byli harcerze. Więc nie udało się im podchód. Ale jeden harcerz poszedł do namiotu, jak nikt nie widział i ukradł nam kielbasę.

Marzenie harcerki....

Zdecydowałam się wyjść za mąż za harcerza. Zaręczymy się wymieniając kółka od chust. Ślub będzie przy ołtarzu polowym. Będziemy w mundurach harcerskich: on w krótkich spodniach itd. i ja w krótkich białych skarpetkach, brązowych sznurowanych "sensible" butach, w czapce i w białym kołnierzyku, bo to przecież specjalna okazja. Drużyna będzie za mną maszerowała, zamiast drużek. Więc będzie to, mówiąc po polsku "grey wedding".

Zamiast przyjęcia poślubnego będzie ognisko. Goście, którzy też będą w mundurach, dostaną typowe obozowe jedzenie, czyli luncheon meat, baked beans i na deser śliwki z custardem /czy pamiętacie Szkocję?/. W podróz poślubną wybierzemy się na zlot plesso, po harcersku, nie biorąc lifta. Po zlocie, który napewno będzie w Lilford Park, wrócimy do Londynu.

Nasz dom będzie z dużym ogrodem, żebyśmy mogli postawić maszt i namiot, w którym będziemy spać tylko podczas deszczu, a żeby nam się przypomniał obóz. Nie będzie elektryczności w domu, tylko lampy naftowe, jak na obozie.

Będziemy się starać żyć w zgodzie, bo za każdą kłótnię trzeba będzie płukać usta soloną wodą i przez cały następny dzień nie nosić czerwonych serduszek na mundurze. Tylko ten będzie mógł podnosić i spuszczać sztandar, który się nie słońci! cały dzień. Będzie pobudka i cisza nocna codziennie.

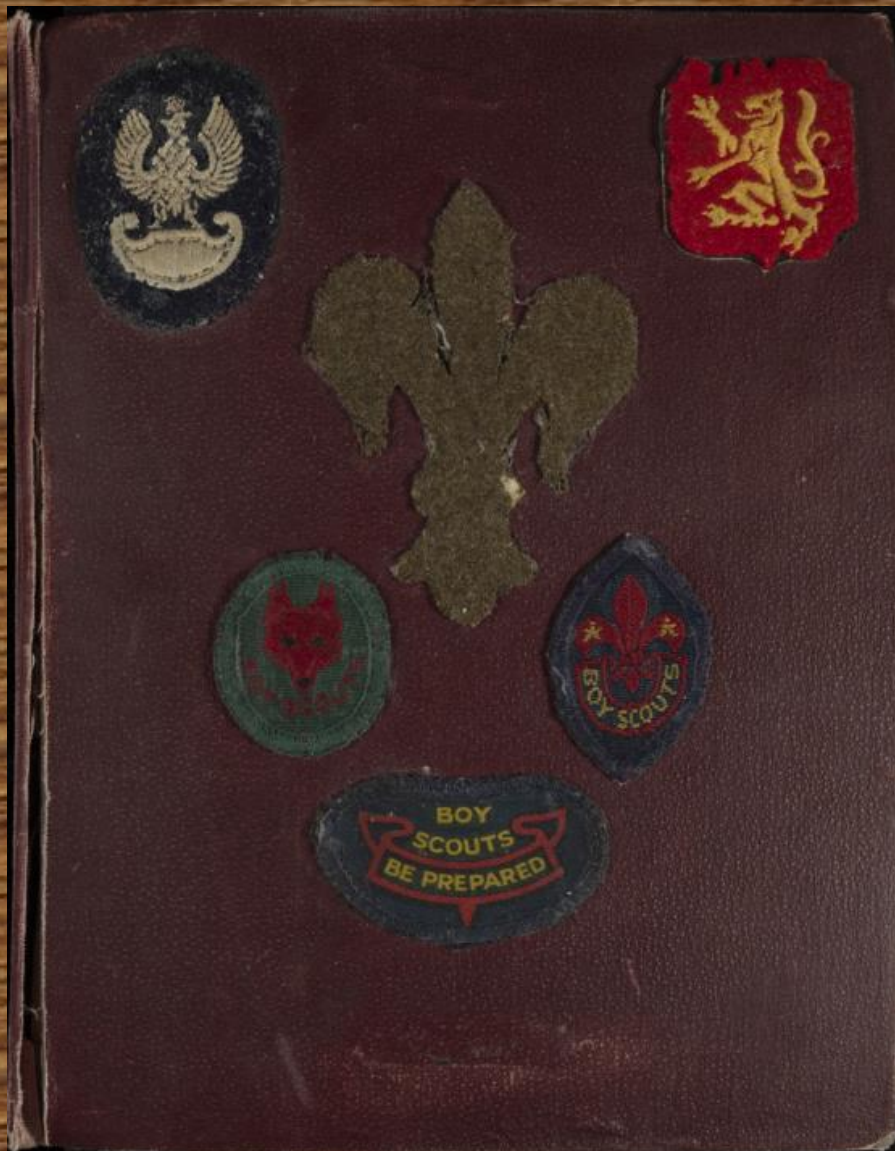
W każdą niedzielę będziemy na harcerskiej mszy. Zamiast gazety zaprenumerujemy "Na tropie" i inne harcerskie pisma.

Mam wszystko zaplanowane, więc idę teraz szukać tego harcerza.

T.S.

/Szukajcie, a znajdziecie - mówi polskie przysłowie. Przyp. Red./





KROWIKA

IV. Wyjście St/harcerskiego
porządku 4. Dywizji Piechoty.

zakończona dnia 28.10.1945 rok
w Szkocii.

Zakończył i prowadził:
dowódca harcerski
por. Chmielowski J.



Kierownik
referatu jazdy
na akaprow



i
sekretarz



zajęcia
teoretyczne
nauczyciel
zawodowy



Godzina straż.

Amfiteatr
kariera
przy drodze
zawodowej



Amfiteatr
zawodowej



Strazieglarski im. "Gen. Mariusza Zarutkiego" przy

strazie 4.D.P.

ARGONAUTY

II

Właściciel IV. Straż Stawocharskiego przy 171 powstał stawocharski "Strazieglarski" który pragnie kontynuować harcerskie tradycje strazieglarskie. Wykładać tematykę, które już się rozprószyły obywateli: 1) teoria regła i właściwości 2) sprzętu 3) prawo 4) mapy morskie i 5) podajon moru. Zajęcia praktyczne dwumyśli rezerwa o umocnieniu



1) nauka o strażowaniu i 2) morskie i 3) hody morskie 4) nawigacja 5) ratownictwo na 6) meteorologii 7) nawigacji 8) walczymy się od przeprowa 9) Lądowym Yacht Club'em 10) Kierowni harcerskiej z 11) sprzętu

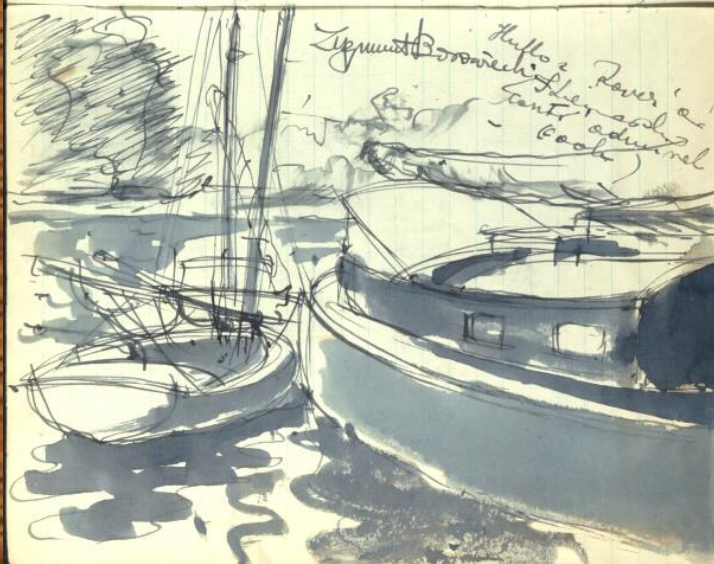
Yacht Club

u
Broughtly
Ferry





Endeine portenise
dla silachich zeglun
dalych statow, catygi
ROVER I
Pierwszy



Zygmunt Broniewski
Huffo & Rover
Tento adwokat
Coch

POLESIE XII

16. 8. 1956

ANNA MARIA

Klemin Zedemul

He Wiesowic
Ursula Lajkowska
Genis Kiebrak

Wacławski
W.H.S. Dziwny

S. S. S. S. S.
Jane P. S. S. S.
J. S. S. S.

Cozaro
Maria Jankowska
H. S. S. S.

Co. Monach
G. S. S. S.

J. S. S. S.
"Papa"

Wacławski
Wicepapa

Karol J. S. S. S.
Jan T. S. S. S.
J. S. S. S.

J. S. S. S.
S. S. S. S.

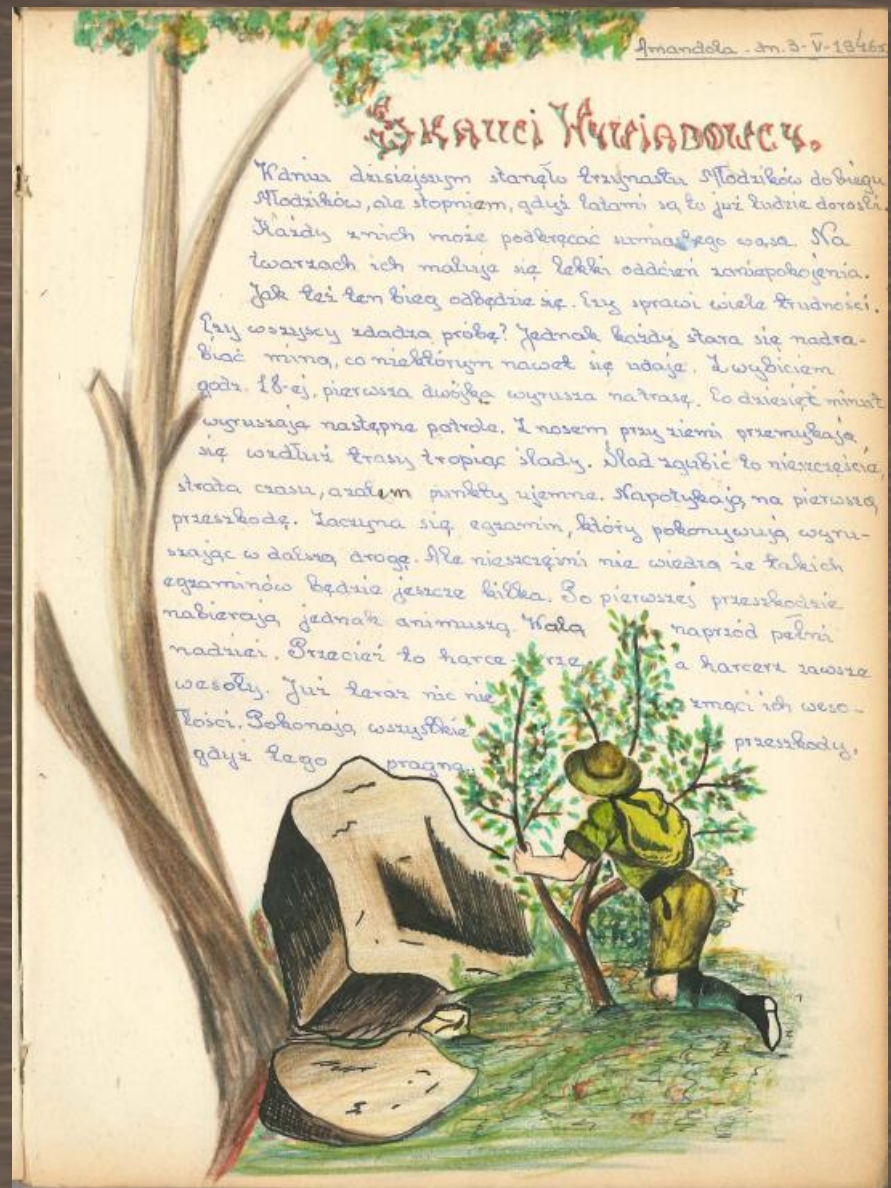
K. S. S. S.
S. S. S. S.

S. S. S. S.
S. S. S. S.

M. S. S. S.
S. S. S. S.

J. K. S. S.

KRONIK WĘDROWNYCH ZNICZÓW 1946



OGNIŠKO w SARMANO.



Na zaboieranie kursu gła
ks. kapłanów, który odbyt się
w Sarmano, zebraty się wszyscy
brzezi z Sarmano i z Kmanogł.

Sarmano nie był gościem
nas witano. Wykami zastalim
sami na wgoire, po se miat:
to, gdzie jedyną iwą, istota.

Wierzą, że takimi być jku. kłopotliwie.

z nudas musielim się sami
sabarować. Na wstępie, nie dugo.

Dzwole poszły się chwac braci
harcerstwa. O godz. 8³⁰ przybył

km. Nikoii /komendant hufca/ wraz
z km. Byocynistim /komendant L.H.P. 2 korp.
wraz z ks. km. R. Grougkilem.

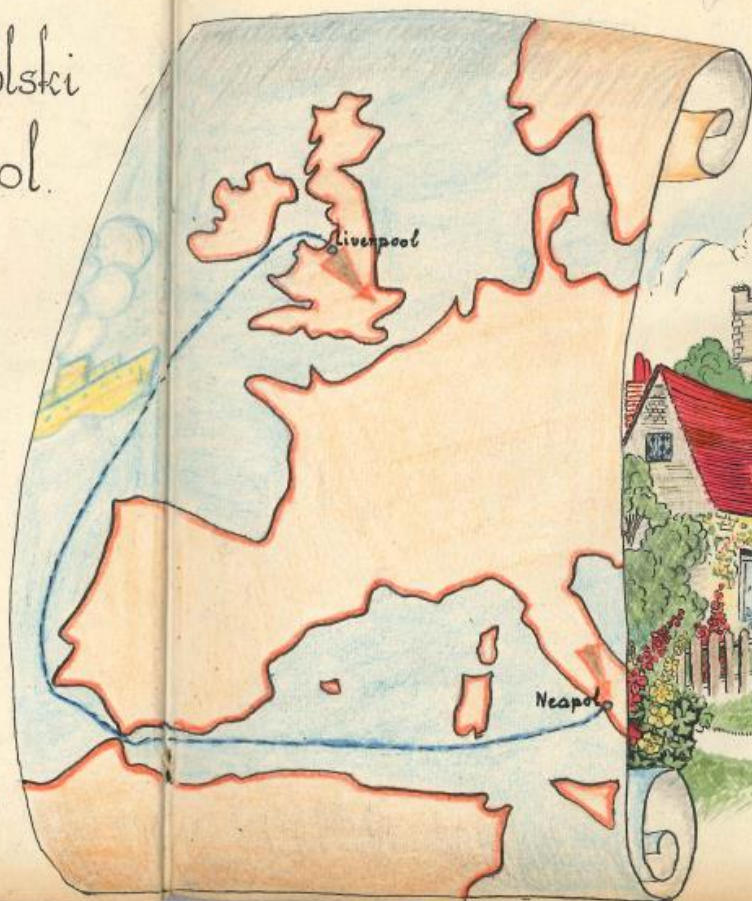
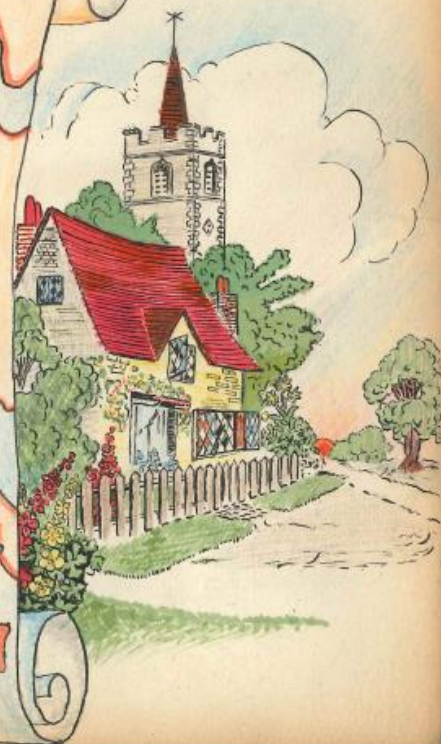
/kapłan L.H.P. na wschodzie/.

Przybyli również wszyscy
kuzni, którzy brali udział
w tym kursie. Pierwszy
jego ogniska był jak
i każdy inny. Raport i
powitanie. Pierwsza porcja





Na szlaku do Polski
Neapol - Liverpool.



Fotografia
Angli

Pierwsze wrażenie z Brytanii.

Wschodzące słońce, kapiące się w zielonych wodach kanału Le Manche, rozjaśniało mój klasyczny skądś wyobrażenia Wł. Brytanii. Najpierw w słabych carykach, a potem ze wisknącą się myślością ukazywał się krajobraz wygny. Składowiska, kryte domki, łany, pola i taki dodawały mój wrokiem wdręku nadmiernej okolicy. To przybycie na ląd pierwsza krajowar-
 wy porzucił we spostrzeżenia: pracowitość, czystość i
 miłośni Anglików.

Latosi wywołata dodatnie
 wrazenie.



Pierwsze ognisko na ziemi angielskiej.

W dniu 22. VIII. 1946 odbyło się na terenie Glut-
 ca szkolnego pierwsze ognisko na ziemi angiel-
 skim, z którym udziałem douków. Formadit
 je Sh. hum. Kłoboczejski. Starym, uśmiechniętym przez
 tradycję wyprawem ognisko zapalił Sh. kufco-
 wy.

Zorpozerzeliśmy przez naszą karcerską pra-
 ce tym symbolizującym ogniskiem, mimo, iż
 nauka nie nauczyła jeszcze z miejsca. Sprawdnie
 karcere z powodzeniem przerywali się przy or-
 ganizowaniu obrotu podnocy, jednak z tym to
 dniem natiera, wydawcy mowy.

W wizerku z wywierka w ław, każdy kie-
 rownik biegał z ręką krótkie sprawozdanie z
 jej przebiegu. Poiorąc także udział w tej wypra-
 wie, dorucam tu kilka spostrzeżeń. Nie wiem
 co tak podziabato na mnie: czy tęsknota za
 opuszczonym, pańkorkatym krajem, czy przesyt
 italskiej jór, i każdym razie sumarycznie
 biorąc, krajostraz Norfolkku przypaść mi
 do głosu. Najwięcej uderzy oko nie ma wielu
 lasów upiłekowych i widok królewskich łuków i
 dębów. Zasi trochę zepsyt, jaki wydają łazantę,
 których tu pełno, lecz tagodni, że spier skorrón-
 ków, czy miła przygwarcka spabor nad ranem.

Sh. kufcowy zebrał wszystkie spostrzeżenia i
 jedną całość i wyraził nadzieję wyrobinia u
 ludności. Wzajemnie dodatniego nastosunkowania
 się do nas. Sh. hum. Kłoboczejski wypełnił te po-
 gładę, domagając się ak-
 tywniej wspólpracy z
 skautami brytyjskimi
 oraz karcernymi 1-go
 Kłoboczejski. W tym samym
 wczoraj zainicjowano og-
 nisko.

Czyj Duch!



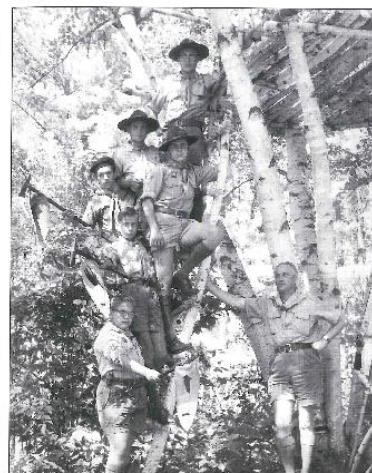
ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO W CHICAGO

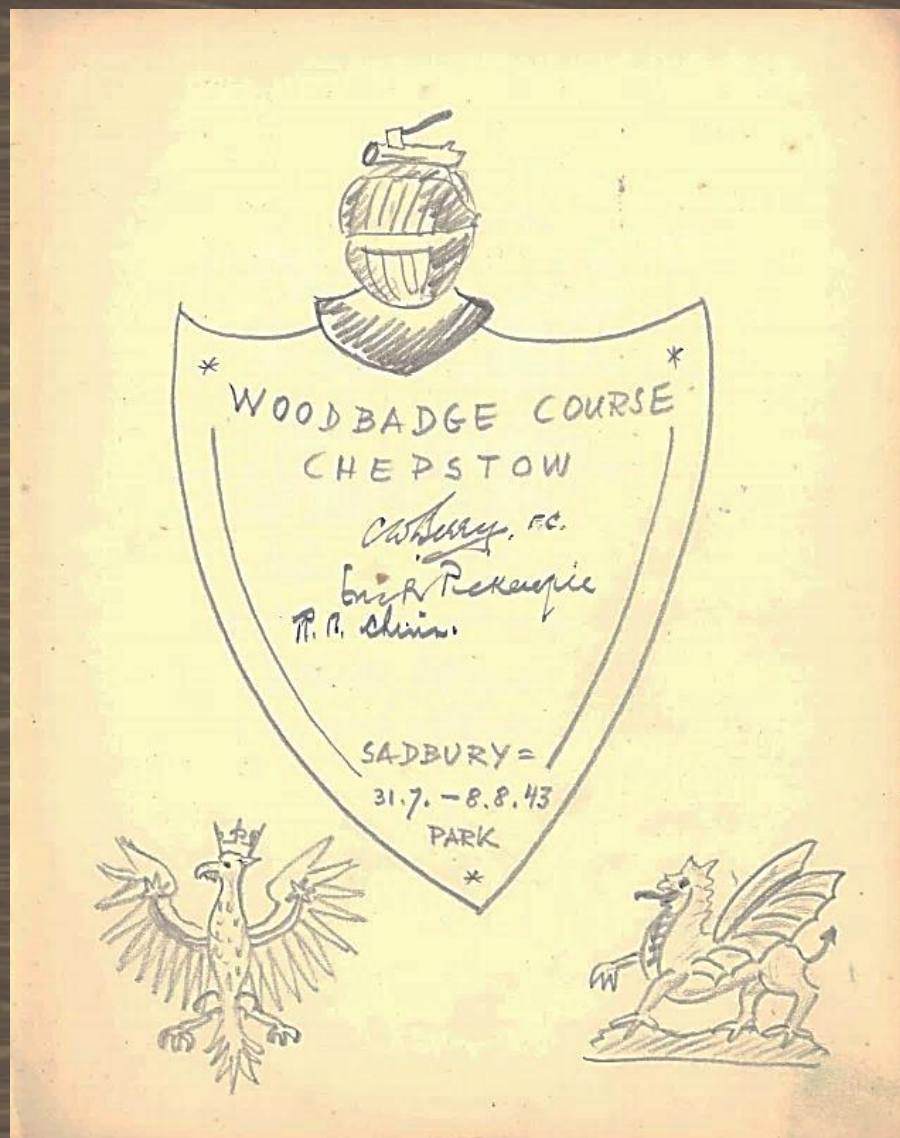
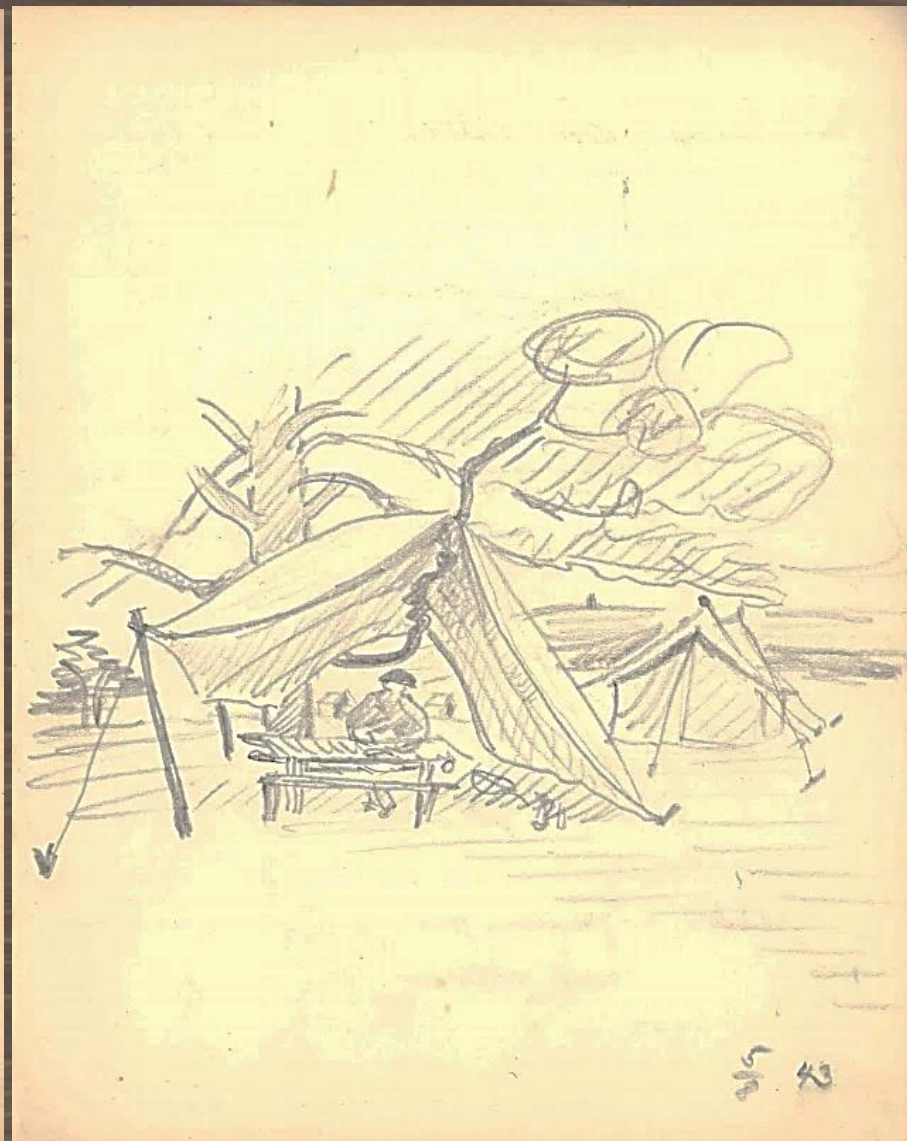


13-14 LISTOPADA 1999r.

Nasze początki w Chicago







Związek Harcerstwa
Polskiego.

Kronika

Drużyny Boyelles/s/Lens

Kronikarz:
Jowitka
Sadur.



Żłaz kregu starszo-Haw.



zastęp „lisów”



Od prawa Strynowice



Drużyna



Żłot Hufca w Bourneis

CHACQUE MOIS
LISEZ

Harcerze z Noyelles sous Lens w pięciolecie swego istnienia

Harcerze z drużyny im. gen. Sikorskiego w Noyelles sous Lens obchodzili ubiegłej niedzieli, jak już o tym donieśliśmy, swe 5-lecie istnienia. Nie była to pierwsza uroczystość drużyny i piękny program obchodu łączył przyjemne z pożytecznym. W każdym występie niedzielnym, czy to było w pokazach harcerzy, czy w tańcach lub inscenizacjach harcerek, było widać dużo włożonej pracy.

Obchód rozpoczął się Mszą św., którą w kościele parafialnym odprawili w intencji drużyny, ks. prob. Majchrzak. Miejscowy duszpasterz w kazaniu swym z tej okazji wskazał na war. osi i cele harcerstwa oraz na ważność w wychowaniu młodego pokolenia w kształtowaniu jego charakteru. Młodzież harcerska tego dnia przystąpiła gremialnie do Komunii św.

Popołudniowa część obchodu odbyła się w sali p. Mlinara. Poza miejscowymi towarzyszami, przybyli również drużyny harcerskie z Sallaumines i Harres.

Drużynowy zespołu im. gen. Sikorskiego, Ch. Matyja, otwierając uroczystość powitał zebranych gości, poczem drużyna ustawiona na scenie odśpiewała hymn harcerski (Wszystko co nasze) oraz Mazurka Dąbrowskiego. Kronikę z działalności drużyny przeczytał również druh drużynowy Matyja, po czym przystąpiono do programu artystycznego składającego się z popisów harcerzy i harcerek.

Starsze harcerki z nowo zreorganizowa-

nej drużyny im. Emili Plater wystąpiły z wiązanek tańców ludowych: 1) Czemu ty dziewczyno pod jaworem stoisz; 2) Czerwone jabłuszko; 3) Polka Węgierka; 4) Kuja-wiak. Kierowała występem drużynowa Pe-trykowska.

Harcerze, druhowie Wiśniewski, Dutkiewicz i Potyrała, wzbudziła dużo dobrego i wesołego humoru w sali, występem „Przy-gody karlików śląskich”, a młodsze harcerki „tławiły nas wiankami tańców jak „Sza-dzieweczka do laseczka”. Kierowała wystę-pem drużynowa.

Z monologiem „Pracowita Jadzia” wystąpiła młodzieńka zastępowa Helcia Zinna a z deklamacją wiersza: „Błogosław nam dziś św. Jerzy” dh. Szełwezyk Leon. Druh Tyliński Janek zadeklamował wiersz „Spod lilii znaku”.

Udany był również występ ze śpiewem druhenek Wieczorek.

Program artystyczny został zakończony edegowaniem sztuki „Honor przede wszyst-kim”.

W toku uroczystości wygłoszono szereg przemówień. Ks. prob. Majchrzak wskazał na ważność istnienia drużyny, jej cele jakie na ma do spełnienia wśród młodzieży. Wska-zawszy młodzieży na przykład św. Jerzego, patrona harcerstwa, wyraził życzenie, by drużyna harcerska była kuźnią młodych cha-rakterów.

Prezes KTM p. Bédnarek prosił o większą opiekę nad drużyną a druhna komendantka Niedźwiedzka życzyła młodzieży powodzenia w pracy.

Wśród licznych gości byli między innymi obecni pani Maciożyk, prezeska Koła Po-lek, pani Lepczyńska, prezeska Bractwa Ró-żeńca Żywego p. nauczyciel Pietras, druhny Okonek i Kubiak z organizacji harcerskiej oraz przedstawiciel „Narodowca”.

Za poczolowite starania i wysiłek oraz pracę włożoną przez drużynę w przygotowa-niu uroczystości, należy się szczerze uznanie.

Harcierzom z Noyelles życzymy pomyślo-sci w dalszej ich pracy.

(Sprawozdanie z pięcioletniej działalności drużyny ukaże się w jednym z następnych numerów naszego pisma)

ABR-SWAB

DEPOSE
SILVIO
SILVIO

LACTON MOUE



Oznaka Złotowa.



Wybrane strony z działu kronik w Archiwum ZHP

Komisja Historyczno-Archiwalna

Związek Harcerstwa Polskiego, 23-31 Beavor Lane, London W6 9AR, England

Strona internetowa: www.ZHP.org

Londyn – luty 2024